

# Wszystko na ten temat – mirosław breguła

Najpierw bywa myśl,  
Czai się i kusi,  
Bierze cię na błysk,  
Mami cię i dusi,  
Nie chcesz robić nic,  
Nie chcesz, ale musisz  
Sprawdzasz co i jak,  
Kiedy, z kim i po co  
Czegoś wciąż ci brak,  
Znów chodzisz nocą  
Znów cię trafia szlag  
I wciąż ci się ręce pocą  
Wiesz już co ci jest,  
W sercu cisza głucha  
Czujesz się jak pies,  
Co zerwał się z łańcucha  
Znów chcesz być the best  
I każdy ma cię słuchać  
Wreszcie masz ją znów,  
Jeszcze decydujesz  
Chęć rozpala brzuch,  
Wzrokiem ją smakujesz,  
Jeden prosty ruch  
I już nic nie czujesz  
Siejesz wokół dym,  
Błotem rzucasz w swoich  
Znowu jesteś tym,  
Co ma siłę woli  
Nie jest ważne nic  
I już nic nie boli  
Nigdy nie masz dość,  
Z bólu pęka głowa  
Beznadziejna złość  
Bierze cię od nowa  
Wczoraj taki gość,  
A dzisiaj chcesz się schować

Ciągle musisz pić,  
W żyłach krew nabrzmiewa,  
Z każdym chcesz się bić,  
A każdy cię olewa,  
Chciałbyś wreszcie zgnić,  
Byle już się nie bać  
Zmory biorą sen,  
Straszą kocie oczy  
Biały ślubny tren  
Zewsząd cię otoczył,  
Klniesz na tamten dzień  
Kiedyś znów zaskoczył  
Krzyczy serca ból,  
Wyje stary schemat,  
Patrzysz tylko w dół,  
Bo boisz się spojrzenia  
Zwykły cham i gnój -  
Wszystko na ten temat



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych